

Nie mam sentymentów

Obrońca Lechii Krzysztof Bąk chce w sobotę ograć swój były klub.

Str. 2



Biało-zielone więzi

Dyrektor Lechii Błażej Jenek o bieżącej sytuacji w klubie i planach rozwoju.

Str. 9



Poranne ptaszki

Piłkarze Lechii zdominowali w tym tygodniu antenę Radia Eska Trójmiasto.

Str. 10



Nakład 50.000 egz.

Lechista

Oficjalne wydawnictwo Lechii Gdańsk

www.lechia.pl

2 (6)/2010

4.03.2010

Zespół Lechii jest faworytem sobotniego meczu z Polonią Warszawa. Wygrana umocni gdańszczan w górnej części tabeli. Początek o godz. 17 na stadionie we Wrzeszczu.

Sprać „Czarne Koszule”

Fot. figurski.com.pl

sobota 6 marca 2010 r., godz. 17.00, stadion przy ul. Traugutta 29



Lechia Gdańsk
vs
Polonia Warszawa



Sprzedaż biletów prowadzona jest w Oficjalnym Sklepie Klubowym Lechii Gdańsk - Salonie Jako Red-Box na stadionie Lechii przy ul. Traugutta 29 w czwartek i piątek w godz. 10.00 - 18.00 i w sobotę w godz. 10.00 - 16.00. Ceny biletów: ulgowy 10 zł, zegar 20 zł, prosta 30 zł, trybuna skrajna 40 zł. W dniu meczu bilet droższy o 10 zł.



Zdaniem prezesa

Przyjazd Goliata

Nie chodzi tutaj o wartość sportową zespołu stołecznej Polonii (choć tej, ze względu na szacunek dla każdego rywala przed każdym meczem, broń Boże, nie umniejszam), nie chodzi też o plany i działania inwestorów obydwu klubów, ani również o potencjał kibiców zespołu z Traugutta oraz sympatyków drużyny z Konwiktorskiej. Wielu fanów futbolu, których elektryzuje sobotni mecz w Gdańsku, swego rodzaju starciem Goliata z Dawidem określają pojedynek obydwu trenerów: Polonii – Jose Marii Bakero i Lechii – Tomasza Kafarskiego. Dorobek piłkarski bez wątpienia przemawia na korzyść Hiszpana. Wielokrotny reprezentant Armada Espana, przez 11 sezonów podpora FC Barcelona, w końcu triumfator Ligi Mistrzów w 1992 roku. Trudno takim przytłaczającym osiągnięciom przeciwstawić srebrny medal mistrzostw Polski juniorów, wywalczony przez „Kafara” na początku lat 90. ubiegłego wieku z Lechią. Czy jednak osiągnięcia piłkarskie zawsze przekładają się na zmysł trenerski? Mimo że w CV hiszpańskiego szkoleniowca pojawiają się takie firmy jak Malaga, Real Sociedad czy asystentura w Walencji, to bilanse nie rzucają na kolana. Tu rezerwy, tam 7 meczów, później z kolei 9 spotkań, tu rezygnacja, a tam spadek i dymisja. Do tego dochodzi brak sukcesów z rumuńskim Otopeni i przed podjęciem pracy w Warszawie blisko półtoraroczny rozbrat z trenerską ławką. Oczywiście można zasłonić się tym, że na Półwyspie Iberyjskim lepiej kopią piłkę niż nad Wisłą, ale Tomasz Kafarski w starciu z Jose Maria Bakero nie jest zupełnie na straconej pozycji. Co więcej, uważam, że utrzymanie, a następnie wywindowanie zespołu na wysokie szóstą miejsce w polskiej ekstraklasie, stawiają naszego szkoleniowca w dobrej sytuacji. Bakero do tej pory (od momentu objęcia sterów w Polonii) broni jedynie remis w derbach stolicy przy Łazienkowskiej. A „Kafar” już w tym sezonie ogrzał zespoły prowadzone przez tuż krajowego futbolu – Franciszka Smudę (aktualnie trener kadry narodowej) czy Oresta Lencyka. Zamiast określenia „walka Goliata z Dawidem” bardziej trafne będzie uznanie tego pojedynku w kategoriach wagi superciężkiej, ale nie ze względu na wiodącą rolę w tej rywalizacji szkoleniowców obydwu zespołów. Polonia, przedostatnia w tabeli, po wysokiej przegranej z Lechem na własnym boisku, musi szukać punktów w Gdańsku i bez wątpienia zagra – jak to się mówi – „na żyło, bo z nożem na gardle”. A Bialo-Zieloni też chcą „zapunktować”, bo przed nimi, już w najbliższym czasie, trudne spotkania z walczącymi o tytuł Wisłą i Legią. W Lechii ponadto wychowanek Polonii Krzysztof Bąk, w Polonii były lechista – Łukasz Tralka, od niedawna nawet kapitan stołecznej drużyny.

Jose Maria Bakero, ofensywny pomocnik FC Barcelona i reprezentacji Hiszpanii, należał do moich ulubionych piłkarzy. Technika, drybling, przegląd pola, w sumie 327 meczów i 139 goli, a do tego niepoliczalna liczba asyst oraz odbiorów. Niesamowity zawodnik. I niech tak zostanie. A szala, na której umieszczono sumę szczęścia na czele ze zmysłem trenerskim, umiejętnościami i klasą piłkarzy, niech przechyli się w sobotę na korzyść naszej Lechii.

Maciej Jurkiewicz

Krzysztof Bąk chce ograć swój były klub

Nie mam sentymentów

Prawy obrońca Lechii poprawnie zagrał na inaugurację wiosny w naszej ekstraklasie. Zawodnika odpytaliśmy o odczucia po spotkaniu z Odrą i oczekiwania przed sobotnią potyczką przeciwko stołecznej Polonii.

ZEBRAŁEŚ SPORO POCHWAŁ ZA MECZ W WODZISŁAWIU. SŁUSZNIE?

– A kto mnie chwalił?

DZIENNIKARZE, KIBICE.

– Miło to słyszeć. Na początku spotkania wprowadziłem w jednej czy dwóch akcjach lekko się pogubiłem, ale później rzeczywiście dobrze mi się grało.

SŁOWEM, TRENER SIĘ CHYBA NIE POMYLIŁ, WYSTAWIAJĄC CIĘ W PODSTAWOWEJ JEDENASTCE.

– To już pytanie do Tomasza Kafarskiego. Każdy z nas stara się grać dla zespołu i udowodnić trenerowi, że optymalnie zestawili skład. Czy jednak przekonałem szkoleniowca, pokaże dopiero następne spotkanie. Zobaczymy, czy w meczu z Polonią też wyjdę od pierwszego gwizdka. Oczywiście liczę na to.

SZCZERZE MÓWIĄC, TO NA BOISKU W WODZISŁAWIU WIĘCEJ BYŁO CIĘ WIDAĆ W OFENSYWIE NIŻ W POCZYNIANIACH OBRONNYCH. PIŁKARZE ODRY BALI SIĘ ZAATAKOWAĆ FLANKĄ BĄKA?

– W pierwszej połowie rzeczywiście pracy w moim sektorze boiska było niewiele. Zmieniło się po przerwie, gdy na placu gry pojawił się Robert Kolendowicz. Z jego strony istniało największe zagrożenie. Wtedy było więcej pracy, zrobił kilka akcji, ale udało się go nam jakoś powstrzymać. Raz nawet musiałem ratować się faulem, za który tak naprawdę sam powinienem dostać żółtą kartkę, tymczasem sędzia ukarał Kolendowicza za symulowanie. Upiekło mi się na szczęście, ale czasami tak to w piłce bywa.

JAK PRZYJĘLIŚCIE BEZBRAMKOWY REMIS? DOMINOWAŁO UCZUCIE RADOŚCI CZY JEDNAK NIEDOSYTU?

– Raczej to drugie. Odra nie stworzyła sobie klarownej sytuacji, próbowała wrzutek czy strzałów, ale wszystkie piłki padały łupem Pawła Kapsy. My natomiast sami mieliśmy trzy, cztery okazje, z których przynajmniej jedna powinna skończyć się golem. Miejmy nadzieję, że szczęście nie opuści nas w meczu z Polonią. I że strzelimy przynajmniej jedną bramkę więcej niż rywale.



Fot. figurski.com.pl

POLONIA PRZEGRZAŁA SWOJE SPOTKANIE Z LECHEM DOŚĆ SROMOTNIE 0:3. OGLĄDAŁEŚ TEN MECZ?

– Po tym, co widziałem, jestem pełen optymizmu przed sobotnią grą z nimi. Bo niby Polonia próbowała prowadzić grę z Lechem, ale poznaniacy mieli w swoich szeregach graczy z górnej półki i jako poważny kandydat do mistrzostwa Polski, okazali się zabójczo skutecznymi.

WYGRYWAJĄC ŁATWO Z POLONIĄ, POZNANIACY WYSOKO ZAWIESILI POPRZECZKĘ. NIE ZA WYSOKO DLA WAS?

– My nie spuścimy tej poprzeczki niżej. Wydaje mi się, że to Lechia będzie faworytem, choć wiadomo, że mecz meczowi nierówny. Spotkają się dwa podrażnione zespoły. Polonia upokorzona przez Lecha zechce pokazać, że nie jest z nią tak źle. My z kolei pragniemy puścić w niepamięć uczucie niedosytu po spotkaniu w Wodzisławiu.

ROK TEMU TRAFIŁEŚ DO LECHII WŁAŚNIE Z POLONIĄ. SENTYMENTÓW JUŻ NIE MA?

– Nie ma, bo choć mam w zespole „Czarnych Koszul” kilku kolegów, z którymi utrzymuję telefoniczny kontakt, to jednak żadnych rozmyślań nad losem ich drużyny u mnie nie uświadczysz. Staram się grać jak najlepiej dla Lechii. To jest teraz mój klub.

ROZMAWIAŁ
GRZEGORZ POŁUBIŃSKI

r e k l a m a

www.apedukacja.pl Infolinia: 0 801 400 300 apedukacja@apedukacja.pl

posiadamy certyfikat ISO 9001:2000

CAŁE CZESNE DARMO!

ap EDUKACJA

Niepotrzebna matura!

DAMY WAM NIEZŁĄ SZKOŁĘ

zaoocznice (soboty i niedziele) lub wieczorowo

SZKOŁY POLICEALNE

informatyka, grafika komputerowa
prawo i administracja, biuro
notelarstwo i turystyka, taniec
reklama i multimedia, fotografia
psychologia i socjologia, opieka
kosmetyka i fryzjerstwo, wizaż
elektronika, mechanika, elektryka
architektura krajobrazu, rolnictwo, florysta
projektowanie wnętrz, budownictwo
finanse i ekonomia, rachunkowość
gastronomia, kelner, kucharz
logistyka, geodezja, optyka
i wiele innych...

ponad 100 zawodów i specjalności

STYPENDIA DLA BEZROBOTNYCH LICEA DLA DOROSŁYCH

liceum ogólnokształcące dla dorosłych
po gimnazjum i szkole podstawowej
uzupełniające liceum ogólnokształcące
dla dorosłych po zasadniczej szkole zawodowej

GIMNAZJUM dla dorosłych ***

KURSY
językowe, zawodowe, maturalne

Dołącz do nas!

- wysoka zdawalność matur i egzaminów zawodowych**
- uprawnienia szkoły publicznej*
- CZESNE 0z!
- dwie pierwsze raty czesnego gratis na wszystkich kierunkach
- 10 czesne 1 rok gratis DLA WSZYSTKICH
- stypendia dla najlepszych
- zaświadczenia do ZUS i WKU
- certyfikaty ECDL

Zapewniamy:

zawody na topicie profesjonalne pracownice przyjazna atmosfera lokalizacja w centrum c@fe internet - gratis doradztwo zawodowe pośrednictwo pracy opieka medyczna wejściówki do klubów i na koncerty rabaty do kin, teatrów basen - gratis

GADZETOMANIA
KAZDY WYGRYWA

Gdańsk, ul. Rajska 4E/14
tel: (58)320-84-72, 301-29-09, 320-84-73

* Dotyczy wybranych kierunków. Szczegóły promocji w regulaminie Promocji 2010 do wglądu w sekretariatach AP Edukacja. Ogłoszenie samodzielnie nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego
** Dane statystyczne z roku 2007-2009 dotyczące wybranych miast *** Dotyczy wybranych miast

www.apedukacja.pl Infolinia: 0 801 400 300 apedukacja@apedukacja.pl

Lechista

Oficjalne wydawnictwo Lechii Gdańsk SA. Redaguje kolegium. Adres Redakcji: Lechia Gdańsk SA, 80-226 Gdańsk, ul. Traugutta 109, tel./faks +48 58 345 21 87, e-mail: lechista@lechia.pl. Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w publikowanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Druk: Drukarnia Presspublica Sp. z o.o. w Koninku. Nakład: 50 000 egzemplarzy.

Przed meczem Lechii z „Czarnymi Koszulami”

Z Polonią na sto procent!

No i doczekaliśmy się! Już w sobotę pierwsze w tym roku ligowe spotkanie przy Traugutta, gdzie o godz. 17 Lechia ugości warszawską Polonię. W Gdańsku wszyscy liczą na trzy punkty dla biało-zielonych.

Większość fachowców faworyta tego meczu upatruje w zespole gospodarzy. I to nie tylko dlatego, że Lechia plasuje się dziś znacznie wyżej w tabeli od rywali. Także zaprezentowana w ostatniej kolejce sportowa forma przemawia za gdańską drużyną. Bo choć wynik 0:0 w Wodzisławiu z Odrą został przy Traugutta przyjęty z mieszanymi uczuciami, to jednak nastroje w Lechii są znacznie lepsze niż w Polonii, która przegrała sromotnie z Lechem 0:3. – *Jak na pierwszy mecz tej rundy, do tego rozgrywany na wyjeździe z drużyną typowaną na rewelację drugiej części rozgrywek, spisaliśmy się przyzwoicie, choć do zachwytów oczywiście daleko. Powiedzmy, że z postawy zespołu jestem zadowolony w siedemdziesięciu procentach. Zabrakło przede wszystkim przysłowiowej kropki nad „i” w postaci zwycięskiej bramki, na co mieliśmy kilka okazji – powiedział trener Lechii Tomasz Kafarski. – Nie było natomiast w mojej drużynie zawodników, którzy zdecydowanie zawiedli. Dlatego większych zmian w składzie na Polonię nie przewiduję,*



Od postawy pomocnika Lechii Łukasza Surmy (z lewej) wiele będzie zależeć w sobotnim meczu

chyba że ktoś zaimponuje mi w tygodniu na treningach prezentowaną formą. Zresztą jedna zmiana w wyjściowej jedenastce będzie na pewno, bo Paweł Nowak nie może grać ze względu na nadmiar kartek – dodał szkoleniowiec biało-zielonych. Kafarski nie ukrywa jednak, że oczekuje od swojego zespołu w sobotę lepszej gry niż w Wodzisławiu. – Chciałbym, żebyśmy coś dolożyli do tych siedemdziesięciu procent z boiska Odry. Ile? Najlepiej brakujące trzydzieści, choć wiem, że będzie to trudne. Oglądałem mecz Polonii z Le-

chem, zrobię jego dokładną analizę, ale nie wyciągałbym z tego spotkania daleko idących wniosków. Zresztą problemy Polonii mnie nie interesują. Ważny jest mój zespół, który ma spisać się tak, by wywalczyć trzy punkty. Niech nikt jednak nie myśli, że będzie to łatwy mecz, bo przeciwnik przegrał 0:3 na inaugurację wiosny. To bardzo złudne – przytomnie zauważa trener, dla którego sobotnie spotkanie będzie też ciekawą osobistą konfrontacją z Jose Bakero, byłym świetnym pomocnikiem FC Barcelona i reprezentacji Hiszpanii, który obecnie

jest szkoleniowcem „Czarnych Koszul”. Zresztą ostatnio znalazł się na cenzurowanym u właściciela, który zarzucił mu zbyt ofensywną taktykę przyjętą na spotkanie z Lechem i obwołał głównym winowajcą porażki. W Gdańsku Hiszpan będzie więc pewnie grał o zachowanie swojej posady. I choć nie życzymy Bakero zwolnienia, to jednak warto w tym miejscu przypomnieć, że niedawno zdarzało się, że szkoleniowcy „Czarnych Koszul” tracili pracę właśnie po meczach przeciwko Lechii...

(GP)

Zestaw par 19. kolejki (5-7 marca 2010)

- Lechia – Polonia Warszawa (sobota, godz. 17)
- Korona – Polonia Bytom (piątek, godz. 17.45)
- Wisła Kraków – Arka (piątek, godz. 20)
- Śląsk Wrocław – Jagiellonia (sobota, godz. 14.45)
- Lech Poznań – Cracovia (sobota, godz. 16.15)
- Ruch – Zagłębie Lubin (sobota, godz. 19.15)
- Legia – Odra Wodzisław (niedziela, godz. 14.15)
- Piast – GKS Bełchatów (niedziela, godz. 14.45)

Wyniki 18. kolejki: Odra

– Lechia 0:0, Cracovia – Legia 1:2 (1:0), Korona – Jagiellonia 1:0 (1:0), GKS Bełchatów – Wisła 1:0 (1:0), Polonia B. – Śląsk 0:0, Arka – Ruch 0:3 (0:1), Zagłębie – Piast 1:1 (1:0), Polonia W. – Lech 0:3 (0:1).

Tabela Ekstraklasy

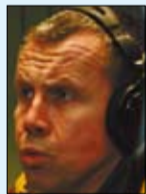
1. Wisła Kraków	18	40	31-14
2. Legia Warszawa	18	38	24-8
3. Lech Poznań	18	35	30-16
4. Ruch Chorzów	18	35	26-16
5. GKS Bełchatów	18	31	21-15
6. Lechia Gdańsk	18	27	18-15
7. Polonia Bytom	18	25	20-16
8. Śląsk Wrocław	18	24	19-17
9. Cracovia Kraków	18	20	14-22
10. Korona Kielce	18	18	22-30
11. Piast Gliwice	18	17	22-30
12. Jagiellonia Białystok	18	16	20-17
13. Arka Gdynia	18	15	14-21
14. Zagłębie Lubin	18	15	13-27
15. Polonia Warszawa	18	15	13-28
16. Odra Wodzisław	18	12	13-28

Następna kolejka (13/14 marca): Śląsk – Lechia (sobota, godz. 19.15), Arka – Zagłębie, Cracovia – Korona, Odra – Piast, Polonia W. – Ruch, Polonia B. – Legia, Jagiellonia – Wisła, GKS – Lech.

Nasza sonda

WŁODZIMIERZ MACHNIKOWSKI (DZIENNIKARZ RADIA GDAŃSK)

– Nie mam najmniejszych wątpliwości, że to Lechia zainkasuje komplet punktów. Ten optymizm wynika z kilku przesłanek. Po pierwsze, z osiągniętych dotychczas wyników, ze szczególnym uwzględnieniem ostatniej kolejki. Po drugie, podoba mi się sposób prowadzenia zespołu z Gdańska przez Tomasza Kafarskiego, który dobrze motywuje zawodników, dokonując często istotnych rozsad kadrowych. Wreszcie po trzecie, w Polonii kwestie piłkarskie pozostają w cieniu kontrowersyjnych posunięć towarzysko-personalnych jej właściciela.



SŁAWOMIR MATUK (BYŁY PIŁKARZ LECHII I POLONII)

– Lechia dobrze zaprezentowała się na inaugurację wiosny w Wodzisławiu i w spotkaniu przeciwko Polonii ma więcej szans na zwycięstwo. Typuję skromną wygraną gospodarzy 1:0. Stawiam gdańszczan w roli faworyta nie tylko dlatego, że Polonia kiepsko zaprezentowała się w spotkaniu z Lechem. Po prostu uważam, że to Lechia ma większy potencjał i poradzi sobie z międzynarodowym towarzystwem, które zgromadzono w klubie ze stolicy.



MARIUSZ PAWLAK (BYŁY PIŁKARZ LECHII I POLONII)

– Faworytem sobotniego spotkania jest z pewnością Lechia, nie tylko z powodu zajmowanego obecnie miejsca w tabeli, ale również prezentowanej przez cały sezon równej i wysokiej formy, którą zespół potwierdził także w pierwszym meczu. Swoi kibice oraz boisko będą dodatkowymi atutami biało-zielonych. I choć nie odbierałbym wszystkich szans Polonii, bo w końcu walczy o utrzymanie, to jednak widzę szczególnie w defensywie tej drużyny spore luki, które gdańscy napastnicy powinni wykorzystać.



Sponsorzy



Partnerzy



Patroni medialni



Młoda Lechia wraca do gry

Młoda kuźnia talentów

Czternaste miejsce w Młodej Ekstraklasie zajmuje po jesieni Lechia Gdańsk. Odmłodzona drużyna Tomasza Borkowskiego powalczy wiosną o poprawę tej pozycji. Już w poniedziałek pierwszy wiosną mecz wyjazdowy z warszawską Polonią.

– Przed rundą rewanżową postanowiliśmy zrobić kolejny krok w kierunku odmłodzenia zespołu. W Młodej Lechii najstarszy zawodnik, a będzie ich tylko dwóch, liczyć sobie będzie 19 lat. Pozostali są z roczników 1992 i 1993. Starszych, którzy pojawiali się na boiskach jesienią, oddelegowaliśmy do czwartoligowych rezerw drużyny seniorów, które mają wywalczyć awans do wyższej klasy – mówi trener Borkowski. – Zdaję sobie sprawę, że młodzież może zapłacić frycowe, ale nie wynik jest w Młodej Ekstraklasie najważniejszy. Pewnie, chcemy wygrywać jak najwięcej, lecz przede wszystkim zależy nam na jak największym ogrywaniu naszych najbardziej



Trener Młodej Lechii
Tomasz Borkowski

uzdolnionych zawodników. Po to, by wkrótce zasilili szeregi pierwszego zespołu – dodaje. Przykładów daleko szukać nie muszą. Sebastian Małkowski, Maciej Osłowski czy Marcin Pietrowski przebili się do kadry pierwszej drużyny i ćwiczą od dawna z seniorami, a ten ostatni jest nawet blisko regularnych występów w podstawowym składzie. – Będę zadowolony, gdy przynajmniej jeden zawodnik z mojej drużyny, po zakończeniu rundy wiosennej po-

dąży ich śladem – mówi Borkowski, który w Młodej Ekstraklasie raczej nie zamierza korzystać z usług seniorów, jak to wcześniej często bywało. – Nie mogę oczywiście wykluczyć jakichś wyjątków, bo może się zdarzyć, że któryś gracz nie zagra w meczu pierwszej drużyny i wystąpi u mnie, by nie mieć „pustego przebiegu” w czasie piłkarskiego weekendu. Jednak w pierwszej kolejności ci zawodnicy, którzy nie wystąpią w ekstraklasie, trafią będą na mecze rezerw – tłumaczy Borkowski. Tak jak trener wspominał, w zespole zaszło sporo zmian. Doszło kilku naszych juniorów, ale także ludzie z zewnątrz. Pozyskano pomocników – Damiana Kujtkowskiego z Redy Szczytno oraz Jakuba Popielarza z Karpat Krosno, obrońcę Piotra Zielińskiego z Kasztelana Sierpc, z wypożyczenia do Kaszubii Kościerzyna powrócił pomocnik Jakub Zejglie, wreszcie z Bałtyku Koszalin kupiono bramkarza reprezentacji Polski juniorów Wojciecha Pawłowskiego. – Liczę, że ci chłopcy wniosą sporo dobrej jakości do gry naszej drużyny – kończy Borkowski.

(GP)

KADRA MŁODEJ LECHII

• Kolejno: zawodnik, rok urodzenia, poprzedni klub.

Bramkarze:		
Bartłomiej Barczak	1992	Lechia Gdańsk
Wojciech Pawłowski	1993	Bałtyk Koszalin
Patryk Sobczak	1993	Lechia Gdańsk
Kaj Ziółkowski	1991	Lechia Gdańsk
Obrońcy:		
Tomasz Kila	1991	Lechia Gdańsk
Adam Prusaczyk	1992	Lechia Gdańsk
Wojciech Sterczewski	1991	Lechia Gdańsk
Bartosz Zakrzewski	1991	Lechia Gdańsk
Robert Zbrzyzny	1992	Drwęca Nowe Miasto
Pomocnicy:		
Patryk Brzeski	1992	Lechia Gdańsk
Sebastian Kądziała	1991	Lechia Gdańsk
Mariusz Korzępa	1991	Stal Mielec
Maciej Kostrzewa	1991	Lechia Gdańsk
Damian Kujtkowski	1993	Reda Szczytno
Jakub Popielarz	1990	Karpaty Krosno
Damian Tofil	1991	TKP Toruń
Dawid Żmijewski	1991	Lechia Gdańsk
Napastnicy:		
Adam Duda	1991	Lechia Gdańsk
Michał Pruchnik	1991	Stal Mielec
Łukasz Wiśniewski	1991	Start Miastko
Jakub Zejglie	1990	Kaszubia Kościerzyna

Trener: Tomasz Borkowski. II trener: Krzysztof Wilk.
Trener bramkarzy: Maciej Kozak.
Kierownik drużyny: Tomasz Motyka.
Masażysta: Piotr Pietrowski.

Pod poprzeczkę



Następny krok

Wielu kibiców zastanawia się, o co tak naprawdę walczyć będzie Lechia w skróconej do granic możliwości (13 kolejek) rundzie wiosennej. Niektórym mogłoby się wydawać, że skoro po jesieni bialo-zieloni zajmowali bezpieczne 6. miejsce, resztę sezonu mogą potraktować ulgowo. W lidze nie grozi im ani spadek, ani atak na pozycję gwarantującą grę w europejskich pucharach. W Pucharze Polski ciężko będzie wyeliminować w ćwierćfinale Wisłę Kraków. Czyli sielanka. Nic bardziej błędnego!

Pilkarze Lechii muszą w swoich głowach, a przede wszystkim w świadomości rywali, przeskoczyć na wyższy stopień rywalizacji. W końcu ten zespół już niedługo ma rywalizować nawet o mistrzostwo Polski, a na rosnącą jak na drożdżach PGE Arena trzeba będzie przyciągnąć tysiące nowych kibiców. Najwyższy więc czas powoli odpruwać przyszytą do Lechii latkę przeciętniaka i średniaka. Ten zespół musi na wiosnę ugruntować swoją przynależność do czołówki. W jaki sposób? Najlepiej poprzez przełamanie pewnych stereotypów. Na przykład takiego, że Lechia nie jest w stanie wygrać meczu z drużynami tzw. „wielkiej trójki” (Wisła, Legia, Lech). Wiosną tych okazji – w lidze i Pucharze Polski – będzie aż pięć. Skoro bialo-zieloni mają zrobić kolejny krok do przodu, a to zapowiadają zarówno trener Kafarski jak i pilkarze, trzeba go wykonać.

Pierwszy mecz z Odrą nie przekonał, że będzie ich na to stać. Lechia była co prawda lepsza, ale co z tego, skoro zabrakło jej skuteczności oraz instynktu zabójcy. Nad tym trener Kafarski musi chyba ze swoimi piłkarzami popracować najbardziej. Za często przyjmują oni rzeczywistość taką, jaka jest, a za rzadko biorą sprawy w swoje ręce. Dlaczego w Wodzisławiu nie potrafili wykorzystać słabości Odry i po dobrym początku cofnęli się na z góry upatrzone pozycje - tego nie wiadomo. To nie przypadek, że na 18 ligowych spotkań w tym sezonie, w aż 8 Lechia nie potrafiła zdobyć gola. Ten zespół musi grać odważniej i jestem przekonany, że go na to stać. Pierwsza okazja już w sobotę w meczu z Polonią Warszawa. „Czarne Koszule” w pierwszym meczu postraszyły tylko nazwiskami, więc gdańszczanie nie mogą podejść do tego spotkania z przesadnym respektem. I wygrać.

TOMASZ OSOWSKI,
GAZETA WYBORCZA TRÓJMIĄSTO

reklama

ŚWIETNE DANIA KUCHNI MIĘDZYNARODOWEJ

- ZNAKOMITA PIZZA
- NAJLEPSZE KAWY, KOKTAJLE, DRINKI
- SPOTKANIA RODZINNE, TOWARZYSKIE, BIZNESOWE
- WYDARZENIA SPORTOWE NA DUŻYM EKRANIE

Gdańsk,
Al. Grunwaldzka 417
www.4stronyswiata.com
tel. 58 559 85 00

Oficjalne gadżety Lechii Gdańsk



Gdzie kupić?

Oficjalny Sklep Klubowy Lechii Gdańsk
Salon Jako Red-Box
Gdańsk, ul. Traugutta 29
pon.-pt. 10.00-18.00
sob. 10.00-14.00

World House
Centrum Chrobry, BOX 43
Gdańsk, ul. Hallera 132
pon.-piąt. 10.00-19.00
sob. 10.00-15.00

JR SPORT
Galeria Wierzyca,
Starogard Gdański, ul. Kanatowa 1
pon.-sob. 10.00-20.00
niedz. 11.00-18.00

Wybrane punkty sprzedaży sieci Ruch
w Gdańsku i Pruszczu Gdańskim

SPORT.PL

Piłkarskie emocje



- ⇒ zapowiedzi meczów
- ⇒ relacje
- ⇒ statystyki
- ⇒ wywiady

**Informacje sportowe codziennie
w multimedialnej formie**

Oficjalni Patroni Medialni Lechii Gdańsk: „Gazeta Wyborcza” i Sport.pl

gazeta
WYBORCZA.PL

MATERIAŁY BUDOWLANE ■ MAJSTERKOWANIE ■ WYSTRÓJ WNĘTRZ ■ OGRODNICTWO

SUPEROKAZJE

tylko do 16.03.2010



PROMOCJA
840,-
~~949~~

Wkład kominkowy żeliwny 600672
Wym.: 52 x 69,2 x 38 cm. Śr. wylotu spalin: 18 cm.
Waga: 96 kg. Moc nominalna: 14 kW.
kod 42747446



do wnętrza

PROMOCJA
25⁹⁰
~~33~~ /opak.

Kamień dekoracyjny RUSTIC JASNY
Wym.: 50 x 20 cm. Płytki produkowane na bazie gipsu i szkła piankowego.
Przeznaczenie: do wnętrza. Opak.: 0,5 m². **Cena za 1 m²: 51,80 zł.**
kod 42279601



PROMOCJA
11⁵⁰
~~11,99~~

Zaprawa klejowa do styropianu TERMOFIX 1
Do przyklejania płyt styropianowych stosowana w metodzie dociepleń „lekkiej-mokrej”. Opak.: 25 kg.
Cena za 1 kg: 0,46 zł.
kod 42050085

Zaprawa klejowa do siatki i styropianu TERMOFIX 2 15,40 15,96
Do przyklejania płyt styropianowych i zatapiać siatki stosowana w metodzie dociepleń „lekkiej-mokrej”. Opak.: 25 kg.
Cena za 1 kg: 0,61 zł.
kod 42050092



PROMOCJA
266,-
~~329~~

Drabina aluminiowa
Liczba stopni: 3 x 9.
Wys. całkowita: 5,33 m.
Wys. po rozstawieniu: 3,64 m.
Waga: 14 kg. kod 43289491



3⁷⁰ /szt.

Błoczek betonu komórkowego YTONG PP4/06
Wym.: 60 x 20 x 7,5 cm.
Zużycie: 8,33 szt./m².
Waga 1 szt.: 7,06 kg.
kod 40891473



PROMOCJA
1²⁵ /szt.
~~1,40~~

Cegła klinkierowa JOPEK
Kolor: czerwony.
Gatunek I. Klasa 350.
kod 42429331



PROMOCJA
27⁵⁰ /opak.
~~29,80~~

Styropian EPS70
Gr.: 10 cm. Wym.: 0,5 x 1 m.
Opak.: 6 płyt.
kod 43183434



wieniec żeliwny

PROMOCJA
880,-
~~985~~

Betoniarka XMF-9B
Poj. całkowita: 165 l.
Poj. zasypowa: 130 l.
Wieniec żeliwny, silnik 1-fazowy, przechyl bębna kołem.
kod 42827470

Oferta ważna od 24.02. do 16.03.2010 r.



Emulsyjna farba akrylowa do ścian i sufitów DEKORAL
 Poj.: 2,5 l. Aspekt: mat.
 Dostępna w 26 kolorach.
 Cena za 1 l: 13 zł.
 kod 43257823



Emulsyjna farba lateksowa do wnętrz DULUX KUCHNIA & ŁAZIENKA
 Poj.: 2,5 l. Aspekt: mat i satyna.
 Dostępna w 24 kolorach + biały.
 Cena za 1 l: 25,36 zł.
 kod 43164674, 43714692

kolor na życzenie
 farba z mieszalnika



Emulsyjna farba lateksowa do ścian i sufitów OPTIVA 20
 Poj.: 2,7 l. Aspekt: półmat.
 Cena za 1 l: 36,85 zł.
 kod 42039123



Silikon sanitarny DEN BRAVEN
 Poj.: 310 ml.
 Kolory: biały i bezbarwny.
 Cena za 1 l: 54,84 zł.
 kod 42248850



Silikon sanitarny TYTAN
 Poj.: 310 ml.
 Kolory: biały i bezbarwny.
 Cena za 1 l: 41,29 zł.
 kod 41785380



Uniwersalna izolacja bezspoinowa pod płytki ceramiczne PŁYNNA FOLIA TYTAN
 Poj.: 4 kg. Cena za 1 kg: 19,87 zł.
 kod 43268190



Emulsyjna farba akrylowa do ścian i sufitów DEKORAL
 Poj.: 10 l. Aspekt: mat. Kolor: biały.
 Cena za 1 l: 4,79 zł.
 kod 42847336



Zestaw podtynkowy ASTRA
 W skład zestawu wchodzi: miska, deska, stelaż podtynkowy.
 kod 43531124
 Przyciski dostępne w kolorach: biały, chrom i chrom mat.

Lechii kibicuje:

Leroy Merlin Gdańsk
 ul. Szczęśliwa 7
 Godz. otwarcia:
 pon - so: 7:00 - 21:00
 nd: 9:00-20:00

Leroy Merlin Gdańsk - Oliwa C.H.
 ul. Grunwaldzka 309
 Godz. otwarcia:
 pon - so: 7:00 - 21:00
 nd: 10:00-20:00

LEROY MERLIN
 dla domu,
 z pomysłem

Rozmowa z Łukaszem Trałką, pomocnikiem Polonii Warszawa

Musimy zacząć punktować

BLADO WYPADLIŚCIE NA INAUGURACJĘ RUNDY WIOSENNEJ. NAPRAWDĘ TA POLONIA TAKA SŁABA, JAK WYNIK 0:3 W MECZU Z LECHEM?

– Nie zgodzę się z tym, że zagraliśmy słabo. W pierwszej połowie Lech oddał jeden strzał, który zakończył się stratą bramki. A gdy padła druga, to nadal staraliśmy się odwrócić wynik. Końcowy rezultat chwały nam nie przynosi, jednak z tą grą nie było aż tak źle, jak się powszechnie sądzi. Choć chwalić nas też nie można, bo w końcu zeszliśmy z boiska pokonani. Dlatego z pokorą przyjmujemy krytykę i nie pozostaje nam nic innego, jak wyciągnąć właściwe wnioski, by zagrać lepiej w meczu z Lechią.

WŁAŚCICIEL WASZEGO KLUBU CHYBA JEDNAK NIE BYŁ ZADOWOLENY. OTWARCIE SKRYTYKOWAŁ TRENERA JOSE BAKERO I, ZNAJĄC TEMPERAMENT JÓZEFA WOJCIECHOWSKIEGO, W PRZYPADKU KOLEJNEJ PORAZKI, DNI HISZPANA PRZY KONWIKTORSKIEJ MOGĄ BYĆ POLICZONE.

– Jestem pewien, że Wojciechowskiemu nawet przez myśl nie przeszło, by zwalniać Bakero. Skrytykował go, to fakt. Ale sądzę, że przynajmniej do końca sezonu trener będzie z nami. W końcu nie przegraliśmy z drużyną z dołu tabeli, tylko kandydatem do mistrzostwa Polski. Faktem jest, że Bakero nie będzie teraz sam. Już do meczu z Lechią w przygotowaniach ma mu pomagać Holender Tony Slot, który powrócił do pracy w Polonii.

TYMCZASEM ŁUKASZ TRALKA ZOSTAŁ KAPITANEM DRUŻYNY. DUMA ROZPIERA Z TEGO POWODU?

– Na pewno jest mi miło, choć tak naprawdę kapitanem Polonii po-

zostaje Radek Mynar, który w czasie meczu z Lechem zasiadał na ławce rezerwowych. Nominalnym jego zastępcą jest Sebastian Przyrowski, ale trener wolał, by opaskę nosił zawodnik z pola. Padło na mnie i pierwszy raz w karierze wyprowadziłem drużynę na boisko jako kapitan. Fajna sprawa, choć nie wiem, jak długo to potrwa. Może się zdarzyć, że Mynar wróci do składu i wówczas on w spotkaniu z Lechią będzie kapitanem.

SAM WYWOŁAŁ PAN TEMAT MECZU W GDAŃSKU. SERDUCHO MOCNIEJ ZABIE?

– Już od poniedziałku tak jest, i to na samą myśl o tym meczu. Spędziłem w Lechii piękny rok, awansowałem do ekstraklasy, zagrałem w niej w barwach gdańskiego klubu, odbudowałem się sportowo. Grałem już w wielu klubach, ale jakoś do żadnego nie czuję sentymentu. W przypadku Lechii jest inaczej. Gram dla Polonii i jej wyniki interesują mnie teraz najbardziej, jednak zawsze później spoglądam jak grali biało-zieloni. Gdy tylko mogę, obserwuję ich mecze na antenie Orange Sport czy Canal Plus. Fajnie będzie znów zagrać w Gdańsku. To stanie się pierwszy raz odkąd opuściłem Lechię. W czasie meczu z Lechem drżałem o siebie, bo mam już na koncie trzy żółte kartki, a czwarta wykluczyłaby mnie z występu przy Traugutta. Na szczęście tak się nie stało.

LECHIA, W KTÓREJ PAN WYSTĘPOWAŁ, MOCNO SIĘ JEDNAK ZMIENIŁA. ZE STAREGO SKŁADU REGULARNIE GRA LEDWIE KILKU PIŁKARZY.

– Ubolewam trochę nad tym, bo ciągle mam w Lechii wielu kolegów. Zdziwiłem się na przykład nieobecnością Karola Piątka w kadrze meczowej

na spotkanie z Odrą. Cóż, trzeba dobrze zagrać w sobotę, zdobyć punkty i pomóc w ten sposób starym przyjaciom w powrocie do składu. To ostatnie to oczywiście żart, ale apetyt Polonii na trzy punkty w Gdańsku jest jak najbardziej poważny.

FACHOWCY UWAŻAJĄ JEDNAK, ŻE TO GOSPODARZE SĄ FAWORYTAMI. CHOCIAŻBY Z UWAGI NA ZAJMOWANE WYŻEJ MIEJSCE W TABELI.

– Jesień mieliśmy oczywiście dobrą i grali od nas po prostu lepiej. A jak będzie wiosną? Polonia przygotowana do rundy rewanżowej jest dobrze, o czym świadczą niezłe wyniki w sparingach przeciwko Zenitowi Sankt Petersburg czy Valencii. Z Lechem w lidze wyszło jak wyszło i wiemy, że od meczu w Gdańsku musimy zacząć punktować, bo spotkań zostało bardzo mało, a w końcu walczymy o utrzymanie. Lechia w pojedynku z Odrą miała przewagę, ale jednak nie wygrała, choć rywal nie postawił zbyt wysokich wymagań.

A JAK BĘDZIE Z PRZYJĘCIEM KIBICÓW? NIE WSZYSCY FANI WYBACZYLI PANU ODEJŚCIE DO POLONII.

– Nie obawiam się ich reakcji, choć pewnie niektórzy pomyśleli, że poszedłem za kasą. To po części prawda, bo propozycja, którą wówczas otrzymałem z Polonii, była korzystniejsza od tej z Lechii. Może dzisiaj byłoby inaczej? Nie żałuję tego kroku, a kibice, jeśli będą na mnie gwizdać, to... jakoś wytrzymam. Mam jednak nadzieję, że znajdą się tacy, którzy docenią to, że zostawiłem dla Lechii sporo zdrowia i kilka niezłych meczów w jej barwach rozegrałem.

ROZMAWIAŁ
GRZEGORZ POLUBIŃSKI



Fot. figurki.com.pl

KSP Polonia Warszawa SSA

Rok założenia: 1911

Barwy: czerwono-biało-czarne

Adres: ul. Konwiktorska 6, 00-206 Warszawa

Prezes: Józef Wojciechowski

Trener: Jose Maria Bakero

II trener: Jon Bakero

Asystent trenera: Luis Mila Villarreal

Trener bramkarzy: Piotr Wrześniak



Nr Zawodnik Data ur. Wzrost[cm]/waga [kg] Poprzedni klub

Bramkarze:

1	Michał GLIWA	8.04.1988	188/76	Dyskobolia Grodzisk Wlkp.
99	Radosław MAJDAN	10.05.1972	185/82	Pogoń Szczecin
12	Sebastian PRZYROWSKI	30.11.1981	192/79	Dyskobolia Grodzisk Wlkp.

Obrońcy:

32	Tomasz BRZYSKI	10.01.1982	170/68	Ruch Chorzów
33	Daniel CIACH	21.03.1990	186/81	Pogoń Świebodzin
5	Piotr DZIEWICKI	26.06.1979	191/85	Antalyaspor Kulübü
6	Tomasz JODŁOWIEC	8.09.1985	190/86	Dyskobolia Grodzisk Wlkp.
2	Radek MYNAR	22.11.1974	177/69	Dyskobolia Grodzisk Wlkp.
13	Łukasz SKRZYŃSKI	31.01.1978	187/77	Cracovia

Pomocnicy:

26	Krystian FECIUCH	18.04.1989	182/76	Pogoń Świebodzin
20	Janusz GANCARCZYK	19.06.1984	179/72	Śląsk Wrocław
15	Igor KOZIOŁ	2.01.1976	187/83	Dyskobolia Grodzisk Wlkp.
16	Andreu Guerao MAYORAL	17.06.1983	179/65	Real Sporting de Gijón
7	Adrian MIERZEJEWSKI	6.11.1986	176/73	Wisła Płock
28	Łukasz PIĄTEK	21.09.1985	180/71	wychowanek
70	Marcelo SÁRVAS	16.10.1981	178/73	Bunkeflo IF
11	Marek SOKOŁOWSKI	11.03.1978	181/75	Dyskobolia Grodzisk Wlkp.
18	Łukasz TRALKA	11.05.1984	186/77	Lechia Gdańsk
14	Mariusz ZASADA	8.09.1982	177/74	Tur Turek

Napastnicy:

19	Daniel GOŁĘBIEWSKI	15.07.1987	186/76	ŁKS Łomża
8	Filip IVANOVSKI	1.05.1985	186/84	Dyskobolia Grodzisk Wlkp.
25	Damian JAROŃ	9.04.1990	184/79	Pogoń Grodzisk Mazowiecki
22	Daniel MAJKA	30.04.1988	171/67	Agrykola Warszawa
44	Milan NIKOLIĆ	21.06.1987	187/79	FK BSK Borca Belgrad

reklama

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. dent. MONIKA ZEJER
ul. Cieszyńskiego 25/5
Gdańsk - Chełm, tel. 601 658 654
www.monika.zejer.org

15%
zniżki dla
kibiców Lechii!

SUPER HALLO TAXI

191-91
602 31 91 91

RABAT
na telefon
i kartę stałego
klienta

wytnij i wymień u kierowcy na kartę rabatową

Dieta 5 Dniowa
Bezpieczna i Zdrowa

Do 2kg mniej
tygodniowo.

multidieta.pl

Rozmowa z Błażem Jenkiem, członkiem zarządu Lechii Gdańsk

Biało-zielone więzi

Dlaczego gdański klub nie był „królem polowania” podczas zimowego okienka transferowego, co stało na przeszkodzie w negocjacjach z polskim Messim, czyli Michałem Janotą, a także o przygotowaniach Lechii do przetargu na operatora stadionu w Letnicy i planowanej ekspansji na całe Pomorze – o tym wszystkim w rozmowie z przedstawicielem władz klubu.

WIOSENNE ROZGRYWKI ZESPÓŁ LECHII ROZPOCZĄŁ OD REMISU W WODZISŁAWIU. NIEDOSYT PO TYM MECZU POZOSTAŁ. WYGRANA BYŁA NA WYCIĄgniĘCIE REKI...

– Niedosyt zawsze pozostaje, gdy nie wygrywamy meczu, w którym jesteśmy stroną przeważającą. Pozytywnym była liczba wypracowanych sytuacji oraz dobre zmiany. Jeżeli jednak w przyszłości chcemy walczyć o wyższe miejsca, to musimy nauczyć się wygrywać takie mecze z zimną krwią.

W DRUŻYNIE DEBIUTOWALI RAFAL KOZNIK I OLEGS LAIZANS. MOŻNA BYĆ ZADOWOLONYM Z ICH POSTAWY?

– Za szybko na pełną ocenę. Za nami dopiero jedno spotkanie. Na pewno „Kosa” (Koznik – dop. red.) potrzebuje rytmu meczowego. Z każdym kolejnym spotkaniem powinno być lepiej. W przypadku Laizansa jest podobnie. Kilka spotkań powinno ułatwić wprowadzenie do drużyny, wpasowanie się w taktykę i realia polskiej ligi.

O ILE KOZNIK PO ROCZNEJ PRZERWIE WRÓCIŁ DO LECHII, O TYLE LAIZANS JEST NOWYM NABYTKIEM. MIMO TO KLUB NIE BYŁ ZIMĄ AKTYWNY NA RYNKU TRANSFEROWYM.

– Transfery przeprowadziliśmy na miarę potrzeb. Wzmocnienia wymagały dwie pozycje i na nie przyszli sprawdzeni, konkretni gracze. Laizans poddany był kilku obserwacjom, w tym w meczu na Łotwie. Przebywał na testach w Gdańsku w listopadzie. Spędził z nami cały okres przygotowawczy. Nie bazujemy na rekomendacjach czy poleceniach, stąd brak wzmocnień z przyszłowiowego kapełusza. W zimie trudno przeprowadzić miarodajne testy, dlatego postawiliśmy na graczy, na temat których mieliśmy sporą wiedzę. Mała liczba seniorskich wzmocnień to także wypadkowa zaufania do zawodników, którzy są w kadrze, małej liczby meczów na wiosnę oraz chęć zweryfikowania umiejętności naszych najzdolniejszych młodzieżowców.

W MEDIACH PRZEWIJAŁY SIĘ NAZWISKA KILKU KANDYDATÓW DO GRY W GDAŃSKU, M.I.N. MARKA SAGANOWSKIEGO CZY MICHAŁA JANOTY. NA ILE REALNE BYŁO ŚCIĄgniĘCIE TYCH PIŁKARZY DO LECHII?

– Temat Saganowskiego wypromowały media. Janotą rzeczywiście się interesowaliśmy. Uzgodniliśmy nawet warunki wykupu gracza z Feyenoordu. Nie przystaliśmy jednak na wygórowaną prowizję menedżerską. Nie chcieliśmy też dać się wciągnąć w wyścig z krajową konkurencją. Zawodnik dostał propozycję progresywnego kontraktu, gwarantującego wzrost zarobków z każdym kolejnym sezonem w przypadku regularnego grania. Nie doszliśmy jednak do porozumienia. Co ciekawe, na kilka dni przed startem ligi zawodnik wyraził ponowne zainteresowanie grą w Gdańsku, ale nasza oferta nie była już aktualna.

LECHIA BARDZIEJ NIŻ NA RYNKU TRANSFEROWYM AKTYWNA JEST W DZIAŁALNOŚCI GOSPODARZEJ. ZAREJESTROWANA JEST JUŻ SPÓŁKA LECHIA-OPERATOR, KTÓREJ JEST PAN PREZESEM. ZOSTAŁA POWOLANA W CELU WYSTARTOWANIA W PRZETARGU NA OPERATORA STADIONU W LETNICY. JAK IDĄ PRZYGOTOWANIA DO TEGO PRZEDSIĘWZIĘCIA?

– Przygotowujemy się do tego postępowania bardzo sumiennie. Głównie polega ono na opracowaniu koncepcji i kalkulacji wspólnie z naszym partnerem marketingowym – firmą Sportfive. Analizujemy funkcjonowanie innych europejskich obiektów, wizytujemy wybrane stadiony. Precyzujemy niektóre kwestie z projektantami i kierownictwem spółki budującej obiekt w Letnicy. Zadań jest sporo. Nie wszystkie dane można już dzisiaj precyzyjnie oszacować, ale staramy się posiadać jak najszerszą wiedzę.

WIADOMO JUŻ, JAKI MODEL ZARZĄDZANIA STADIONEM ZOSTANIE PRZYJĘTY W GDAŃSKU?

– Docelowy model ma zostać opracowany w ciągu najbliższych ty-

godni. Musimy zatem być gotowi na wszelkie możliwe warianty i rozwiązania. Ostatnio zorganizowane zostało forum, na którym prezentowano wariant funkcjonujący we Frankfurcie. Mamy ten przypadek wnikliwie przeanalizowany. Jesteśmy przygotowani na start do konkursu na takich lub zbliżonych warunkach.

NIEDAWNO WŁAŚCICIEL LECHII ANDRZEJ KUCHAR MÓWIŁ O POTRZEBIE WYBUDOWANIA CENTRUM TRENINGOWO-SPORTOWEGO Z SOLIDNYM ZAPLECZEM. PODOBNO KLUB JEST JUŻ BLISKI ZNALEZIENIA GRUNTÓW POD TĘ INWESTYCJĘ?

– Rozważamy kilka lokalizacji. Optymalnie, jeżeli udałoby się zorganizować taki ośrodek w samym Gdańsku, najlepiej w sąsiedztwie nowego stadionu. Zdajemy sobie jednak sprawę, że może być ciężko uzyskać teren w takiej lokalizacji. Dlatego nie wykluczamy miejsca w gminach leżących na obrzeżach aglomeracji gdańskiej. Chcemy zbudować minimum 10 boisk trawiastych z odpowiednim zapleczem. Niewykluczone, że w takim miejscu powstanie również baza noclegowa i gastronomiczna.

POWSTANIE CENTRUM SPORTOWEGO Z PRAWDZIWEGO ZDARZENIA JEST CHYBA JEDNYM Z WAŻNIEJSZYCH PROJEKTÓW KLUBU. TYM BARDZIEJ ŻE WARUNKI W GDAŃSKU, W KTÓRYCH LECHIA MUSIAŁA ZIMĄ SIĘ PRZYGOTOWYWAĆ, NIE BYŁY OPTYMALNE.

– Niezręcznie odpowiadać na takie pytanie. Cieszy nas to, że w ostatnich latach miasto Gdańsk dofinansowało obiekty MOSiR-u przy Traugutta. Powstały dwa nowe boiska. Z drugiej strony czasami borykamy się z tak prozaicznymi problemami, jak uzupełnienie granulatu czy odpowiednie odśnieżenie boiska. To powoduje frustrację piłkarzy i szkoleniowców. Mam nadzieję, że nie dojdzie więcej do sytuacji, w której rywal jadący kilka godzin na sparing do Gdańska będzie odmawiał wyjścia na obiekty MOSiR-u z uwagi na ich stan.

KIBICE OSWAJAJĄ SIĘ Z WYMOGAMI NOWEJ USTAWY O BEZPIECZEŃSTWIE IMPREZ MASOWYCH, KTÓRA NAKŁADA DUŻE OBOSTRZENIA. A JAK OBIEKT MIEJSKI PRZY TRAUGUTTA JEST PRZYSTOSOWANY DO WYMOGÓW USTAWY?

– My, jako klub, odpowiadamy za zadania stawiane organizatorowi imprezy. Wydaje mi się że realizujemy je z powodzeniem. Za przygotowanie obiektu odpowiada wspomniany MO-



Fot. Agnieszka.com.pl

SiR i to tam należałoby skierować to pytanie. My swoje uwagi administratorom obiektu przekazujemy na bieżąco. Zależy nam, aby kibice oglądali spotkania w optymalnych warunkach i w bezpiecznej atmosferze.

KLUB PLANUJE EKSPANSJĘ NA TERENIE CAŁEGO POMORZA?

– Oczywiście. Chcemy budować biało-zielone więzi w północnej Polsce. Tak, aby w przyszłości zapelniał stadion w Letnicy. Chcielibyśmy promować nasze miasto na koszulkach, bo to z Gdańska jest najwięcej fanów Lechii, a jednocześnie pokazać na stadionie te miasta i miejscowości, w których silnie działają fankluby naszej Lechii. Wszystko pod prostym hasłem „Malbork z Lechią”, „Sopot z Lechią” czy „Starogard z Lechią”. Jeśli uda się

to wprowadzić w życie, to ufam, że przy wsparciu lokalnego środowiska jeszcze łatwiej będzie m.in. wynająć autobus, który dowiezie kibiców na mecz do Gdańska, łatwiej będzie zorganizować spotkanie czy pokazowy mecz. Z naszej strony fani oczywiście będą mogli liczyć na swego rodzaju niespodzianki i promocje, np. przy zakupie pamiątek klubowych. Jestem przekonany, że to dobry krok dla pozyskania kolejnych sympatyków. Musimy budować tożsamość, dając w zamian naszą przychyłność. Podejrzewam, że burmistrzowi Kętrzyna będzie nie tylko miło, gdy oglądając mecz biało-zielonych w Canal Plus, zobaczy napis „Kętrzyn z Lechią” i herb swojego miasta.

ROZMAWIAŁ PAWEŁ MAZUREK

r e k l a m a

"GEODEZJA"

Biuro geodezyjne Piotr Matusiak
www.geodezja-gdansk.com.pl
tel./fax. 058-302-51-22, 0-501-37-65-66

OFERUJEMY:

- * mapy do celów projektowych i prawnych
- * wytyczenia i pomiary powykonawcze
- * rozgraniczenia, wznowienia i podziały nieruchomości
- * geodezyjna obsługa inwestycji i budowy
- * pomiary specjalne: pomiary statków i konstrukcji
- * opracowania analogowe i cyfrowe



eMstauracja.pl

- obiady
- pizza
- makarony
- salatki
- nalesniki

GOŚCI NAJLEPSZYCH!

15% RABATU

DLA PIŁKARZY I KIBICÓW Z KARNETEM LECHII GDAŃSK

www.eMstauracja.pl Czarny Dwór 18/4, tel 58 512 11 77, 661 477 447

Piłkarze Lechii w nietypowej roli

Poranne ptaszki



Piłkarze Lechii z powodzeniem radzili sobie w roli prowadzących audycję w porannym programie Radia Eska

Biało-zieloni spróbowali swoich sił za mikrofonem. Gdańszczanie przez cały tydzień goszczą na antenie Radia Eska Trójmiasto (94,6 FM), gdzie pełnią rolę współgospodarzy porannej audycji. Idzie im zupełnie nieźle.

– Inicjatywa wyszła z naszej strony, choć z klubem współpracujemy już od dawna jako patron medialny. Chcieliśmy przedstawić piłkarzy z innej strony niż ta, znana kibicom z boiska. Zaproponowaliśmy formę współtworzenia porannego programu, prowadzonego w luźnej i dowcipnej konwencji. Wychodzi świetnie, jest pozytywny odzew ze strony słuchaczy, piłkarze też się nieźle bawią, a przy okazji bardzo dobrze sobie radzą za mikrofonem, czytając na przykład wiadomości drogowe – powiedział Ma-

ciej Józefowicz z Radia Eska. Obecność piłkarzy na radiowej antenie została także przez nich samych przyjęta



bardzo pozytywnie. – *Fajne doświadczenie, zupełnie nie miałem tremy* – przyznał Peter Čvirik, który jako pierwszy spróbował swoich sił w Radiu Eska. – *Dobrze dogadałem się z chłopakami prowadzącymi program, miło gaworzyło się ze słuchaczami. Kto wie, może po zakończeniu gry w piłkę pójść w ślady swojej żony Lenki, która jest dziennikarką sportową w słowackiej*

telewizji. Z tą różnicą, że ja będę realizował się w radiu. Chłopaki z Eski już mówili, że mogą pakować manatki – dodał pół żartem, pół serio. Oprócz Čvirika na antenie gościli już także Łukasz Surma oraz Paweł Buzala. W czwartek w godz. 8-9 współprowadzącym program będzie Jakub Zabłocki, a w piątek o tej samej porze biało-zielony tydzień w Esce zakończy Karol Piątek. Kibicom polecamy słuchanie tej rozgłośni jeszcze z jednego powodu. W trakcie programu, współtworzonego przez lechistów, każdego dnia przeprowadzane są konkursy. Wygrać można piłkę z autografami piłkarzy i klubowe gadzety. W piątek dodatkowo losowanie karnetu na spotkanie rundy wiosennej.

(GP)

Na trybunach przyjaźń, na boisku walka do upadłego

Inwazja na Wrocław!

Mecz z Polonią już w sobotę, ale fani Lechii z pewnością żyją także kolejnym wydarzeniem z udziałem biało-zielonych, których 13 marca o godzinie 19.15 czeka mecz we Wrocławiu przeciwko Śląskowi.

To pierwszy w marcu mecz przyjaźni, bo w perspektywie tego samego miesiąca są przecież jeszcze potyczki z Wisłą Kraków tak w lidze, jak i Pucharze Polski (20 i 23 marca). Do stolicy Dolnego Śląska ruszą zapewne ogromne ilości fanów gdańskiego klubu. Rozpoczęcie zgody kibiców Lechii i Śląska datuje się na rok 1977. Łatwo więc policzyć, że mariaż

ten trwa już 33 lata i w środowisku kibicowskim uznawany jest za najstarszy tego typu w Polsce. Sezony mijały, drużyny obu klubów występowały na różnym szczeblu, ale przyjaźń fanów pozostawała niezmienna. Dlatego także dziś w obu miastach, kibice już żyją zbliżającym się wydarzeniem. Tradycją meczów przyjaźni stała się gościna, organizowana przez sym-

patyków gospodarzy. Nie inaczej będzie tym razem. Lechiści będą mogli liczyć na gorący posiłek i napoje, przygotowane przez wrocławskich fanów. W poprzednim sezonie gdańscy kibice stawili się przy Oporowskiej w sile 700 osób. Ponad dwa razy więcej osób wybrało się na następny mecz przyjaźni do Krakowa z Wisłą. Czy i tym razem padnie kolejny rekord? Nie można tego

Rozmowa z Sergejsem Kożansem, piłkarzem Lechii Gdańsk

Wyniki muszą przyjść

RAZEM Z OLEGSEM I IVANSEM TWORZYCIE W LECHII LOTEWSKI TERCET. TO CHYBA DOBRZE MIEĆ W ZESPOLE RODAKÓW?

– Oczywiście. Zwłaszcza na początku, z powodu bariery językowej, było nam ciężko i mogliśmy się wspierać. Teraz jednak ten czas minął i mamy inne zadania. Przede wszystkim nie chcemy być traktowani jak łotewska kolonia w Gdańsku, ale część zespołu, bez podziału Polak – Łotysz itd.

PODZAS ZIMOWYCH PRZYGOTOWAŃ TRENER KAFARSKI NIE OSZCZĘDZAŁ ZE SPÓŁU. MOCNO ODCZUWASZ SKUTKI TEGO WYCISKU?

– W Niechorzu pracowaliśmy nad wytrzymałością, w Turcji większość treningów była już z piłką. Na tych wcześniejszych straciliśmy sporo sił, teraz łapiemy świeżość. Uważam, że po takich przygotowaniach muszą przyjść wyniki. To jest tylko kwestia czasu.

LECHIA GRA OFENSYWNY FUTBOL, W USTAWIENIU 1-4-3-3. TO STWARZA OBROŃCOM WIĘKSZĄ PRESJĘ.

– Nie odbieram tak tego. Owszem, gramy ofensywnie, ale w momencie straty piłki błyskawicznie przechodzimy na 1-4-5-1, co dla obrońców jest bardzo komfortowym ustawieniem. Jeżeli wszystko funkcjonuje dobrze, to nie ma się co martwić o obronę.



TWÓJ KOLEGA IVANS LUKJANOVŠ DO STAŁ NIEDAWNO POWOŁANIE DO KADRY ŁOTWY. CZY WIERZYSZ W SWOJĄ SZANSĘ NA REPREZENTACJĘ?

– Każdy zawodnik na to liczy. Trzeba pracować, pracować i pracować. Jeżeli będzie się to robić wytrwale i sumiennie, nagroda nas nie minie.

ROZMAWIAŁ
BŁAŻEJ
SŁOWIKOWSKI

Bilety na pucharowy mecz z Wisłą Kraków!

Już od początku tygodnia prowadzona będzie sprzedaż biletów na mecz 1/4 finału Remes Pucharu Polski Lechia Gdańsk – Wisła Kraków. Spotkanie odbędzie się w **środe 17 marca o godz. 18.30 w Gdańsku.**

Sprzedaż biletów na ten mecz prowadzona będzie w kasykach stadionu przy ul. Traugutta 29 w następujący sposób:

– **sprzedaż zamknięta** dla posiadaczy karnetów na rundę wiosenną od poniedziałku 8 marca do środy 10 marca w godz. 10-18 (przy zakupie biletu należy okazać karnet);

– **sprzedaż otwarta** dla pozostałych kibiców od czwartku 11 marca do środy 17 marca w godz. 10-18, zaś w sobotę 13 marca w godz. 10-14. W niedzielę kasy będą nieczynne.

Bilety na pucharowy mecz z Wisłą są w następujących cenach: sektor ulgowy – 10 zł, zegar – 20 zł, prosta – 30 zł, skrajna – 40 zł, centralna – 50 zł. W dniu meczu bilety są droższe o 10 zł.

wykluczyć, a o szczegóły wyjazdu należy dowiadywać się u przedstawicieli Stowarzyszenia Kibiców Lechii Gdańsk „Lwy Północy” (www.lwypolnocy.pl). Ale nie tylko z powodów towarzyskich wyjazd do Wrocławia zapowiada się atrakcyjnie. Kibice powinni również przeżyć sporą dozę sportowych emocji. Co ciekawe, wszystkie dotychczasowe spotkania Śląska z Lechią, od czasu powrotu tych drużyn w szeregi ekstraklasy, kończyły się identycznym rezultatem 1:1. Czy ktoś wreszcie przerwie passę tych remisów?

Na odpowiedź musimy jeszcze trochę poczekać. Mecz będzie miał też inne podteksty. Śląsk znajduje się w rękach Zygmunta Solorza, jednego z najbogatszych Polaków, który swego czasu był zainteresowany zainwestowaniem w gdański klub. Z kolei Lechia również ma sporo związków ze stolicą Dolnego Śląska, bo przecież właśnie tam urzęduje na co dzień właściciel gdańskiego klubu Andrzej Kuchar, a w klubie różne funkcje sprawują ludzie wywodzący się z Wrocławia.

(GP)

JUŻ WKRÓTCE

NOWY

SANDWICZ

W MIEŚCIE

PRZY GOTUJ SIĘ

BY ORDER OF THE SHERIFF

SUBWAY

Jedz świeżo™

r e k l a m a

KURS NA NAJNIŻSZE CENY!**Świat bez VAT!**

Media Markt
GWARANCJA PLUS
za 220 zł

Elektroniczne sterowanie

cena dotychczasowa 288.35
1599.- **TANIEJ**

1310.65

Thinking of you EHD 60125 P
Electrolux Płyta indukcyjna
3 pola grzejne z funkcją Booster, timer, minutnik, płyta bezramkowa z dodatkowym wykończeniem krawędzi, zabezpieczenie przed dziećmi. Nr art. 1092011

Automatyczne odszranianie
Sterowanie mechaniczne

Media Markt
GWARANCJA PLUS
za 220 zł

Klasa energo-tyczna **A+**

cena dotychczasowa 297.37
1649.- **TANIEJ**

1351.63

Thinking of you ERB 29033 X 1
Electrolux Chłodziarko-zamrażarka
Pojemność całkowita netto 290 l, szklane półki, 3 szuflady w zamrażarce, możliwość obustronnego montażu drzwi, kolor Inox, wymiary: 154x59,5x63,2 cm. Nr art. 1079924

Media Markt
GWARANCJA PLUS
za 220 zł

1000 obr./min

Klasa energo-tyczna **A+**
Klasa prania **A**

cena dotychczasowa 252.28
1399.- **TANIEJ**

1146.72

Thinking of you EWF 10475W
Electrolux Pralka
Pojemność 6 kg, wyświetlacz elektroniczny, wybór prędkości wirowania, programy specjalne, opóźnienie czasu startu, wymiary: 85x60x59 cm. Nr art. 1089962

Media Markt
GWARANCJA PLUS
za 220 zł

Elektroniczny wyświetlacz
1000 obr./min

Klasa energo-tyczna **A**
Klasa prania **A**

cena dotychczasowa 270.32
1499.- **TANIEJ**

1228.68

Thinking of you EWT 10410 W
Electrolux Pralka
Pojemność 5,5 kg, sterowanie elektroniczne, opóźnienie czasu startu, automatyczny dobór wody. Nr art. 1064004

Media Markt
GWARANCJA PLUS
za 220 zł

Teleskopowe prowadnice

Klasa energo-tyczna **A**

cena dotychczasowa 306.38
1699.- **TANIEJ**

1392.62

Thinking of you EOB 64201 X
Electrolux Piekarnik do zabudowy
9 funkcji pieczenia, termoobieg, grill, opiekacz, pokrętła chowane, termosonda, zabezpieczenie przed dziećmi. Nr art. 1079024

Media Markt
GWARANCJA PLUS
za 220 zł

Opóźnienie czasu startu 1-19 h
Program auto 45°-70°C

Klasa energo-tyczna **A**
Klasa suszenia **A**
Klasa zmywania **A**

cena dotychczasowa 324.41
1799.- **TANIEJ**

1474.59

Thinking of you ESL 46010
Electrolux Zmywarka do zabudowy
3-cyfrowy wyświetlacz, elektroniczne sterowanie, zabezpieczenie przed zalaniem, wskaźnik braku nabyliczacza i soli, program intensywny 70°C, czujnik wody, szerokość 45 cm. Nr art. 1035869

- 5 lat bezpieczeństwa
- Bezpłatne naprawy

- Krótkie czasy napraw (urządzenia zastępcze)
- Fachowa i szybka pomoc

Za Gwarancję Plus zapłacisz wygodnie w kasie Media Markt

Media Markt
GWARANCJA PLUS

Asortyment w podanych cenach dostępny od 05.03 do 07.03.2010 lub do wyczerpania zapasów. Informacje zawarte w gazetce nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 § 1 K.C.

**Wszystkie produkty z działu AGD
taniej o wartość podatku VAT 22%!**Akcja trwa od
05.03 do 07.03.2010

GDAŃSK

Al. Grunwaldzka 270

Tel.: 058/52 15 100

www.mediamarkt.pl

Media Markt®**Nie dla idiotów!**